

Warszawa, dnia 3 marca 2017 r.

IGTE/8/2017

Pan
Adam Podgórski
Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

SEKRETARIAT Z-CY SZEFIA

L. dz. 06. 03. 2017

Data wpływu

Wspaniałe Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo znak GMS-WP-173-26/17 Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych przekazuje w załączeniu swoje uwagi do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Na wstępie pragniemy jednak zwrócić uwagę, że w związku z planowanym przez rząd przekształceniem funduszy emerytalnych w fundusze inwestycyjne oraz przekazaniem 25% aktywów z OFE do FRD, a pozostałych 75% aktywów na Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego, powstaje wątpliwość czy prace nad przedłożonym do zaopiniowania projektem powinny być kontynuowane. Jesteśmy zdania, że za właściwe w aktualnej sytuacji należy uznać wstrzymanie się z dalszymi pracami nad projektem do momentu przedstawienia propozycji zmian legislacyjnych dotyczących OFE.

Szczegółowe uwagi do projektu ustawy

W opinii Izby uzasadnienie do projektu jest oparte na wybiórczych i nieprecyzyjnych danych. Pragniemy zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu przedstawiono dane tylko z jednego roku mimo, że rozliczenia OFE-ZUS dotyczą okresów składkowych z wielu lat i obejmują ok. 16 mln członków OFE, a nie tylko obecnie składujących. Ponadto, ZUS zebrał 170 tys. zł. od płatników, a przekazał do OFE 197,5 tys. zł.

Co więcej, projektodawca powołuje się w uzasadnieniu na średnią wysokość wymierzonej opłaty dodatkowej, kiedy w rzeczywistości ich wielkość może się istotnie różnić w zależności od chociażby wielkości pracodawcy i skali opóźnień w przekazaniu należnych składek. Tym samym, w jednym przypadku może to być kwota 14 zł, a w innym, np. 20 tys. zł.

Zamiast działań optymalizacji po stronie ZUS w celu racjonalizacji kosztowej procesu naliczania opłaty dodatkowej, o której mowa w art. 10c Ustawy lub uproszczenia tego procesu, projektodawca w sposób uznaniowy likwiduje cały proces w relacji do OFE, podczas gdy to samo uzasadnienie (niewspółmierności kosztu wydania decyzji do końcowego ekwiwalentu

finansowego) można wywieść do wielu innych postępowań określonych w nowelizowanej Ustawie, np. wypłata niewspółmiernie niskich zwrotów na rzecz płatników.

Jesteśmy więc zdania, że zgodnie z art.23 ust. 2 Ustawy OFE powinny nadal w sytuacji, w której kwoty składek z winy płatnika nie zostały przekazane do ZUS otrzymywać wyegzekwowane odsetki za zwłokę oraz opłatę prolongacyjną od składek, o których mowa w art. 22 ust. 3 Ustawy, proporcjonalnie do wysokości składek, odprowadzanych do otwartego funduszu emerytalnego. Przy czym ze względu na ustalenia KSI (ZUS przekazuje łącznie bez wyodrębniania kwotę składki wraz z ewentualnymi odsetkami), OFE nie jest w stanie weryfikować realizacji tego obowiązku.

Na koniec trzeba również podkreślić, że wprowadzenie proponowanych zmian w życie może doprowadzić do nadużywania przez pracodawców powstałej luki prawnej poprzez uchylanie się od odprowadzania do ZUS składek należnych do OFE. Nie możemy się zgodzić z projektodawcą, którego zdaniem do OFE należy niewiele osób. Członkami OFE, którzy zdecydowali o przekazywaniu części składki do funduszy jest ponad 2 miliony 600 tysięcy Polaków. Kwestie zaległości dotyczą jednak szerszej skali i również poprzednich lat, a więc odnoszą się do wszystkich osób, które mają swoje aktywa w OFE, a więc do ponad 16 milionów ubezpieczonych.

2 polowaniem,



Małgorzata Rusewicz

Prezes Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych